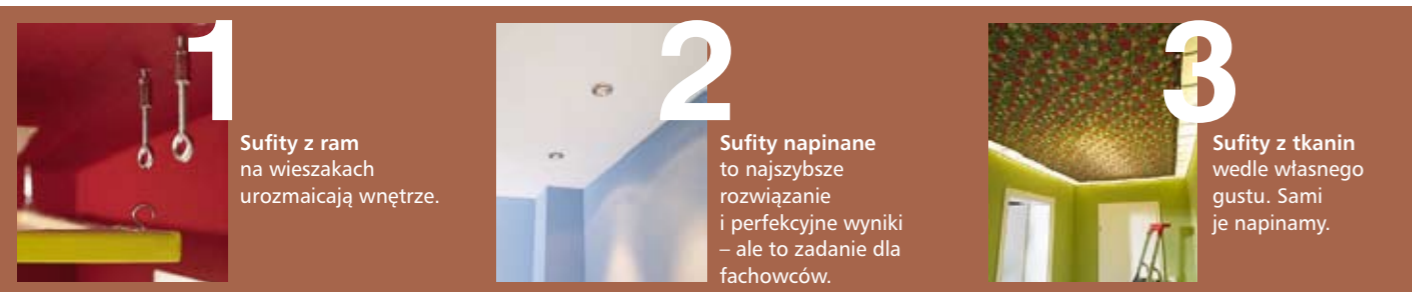


Z reguły chętnie dajemy upust swojej kreatywności na ścianach, rzadko natomiast wykorzystujemy do tego celu sufit. To zrozumiałe, ponieważ szpachlowanie, skrobanie, malowanie i tapetowanie ponad głową jest bardzo męczące. Podpowiadamy, jak oryginalnie zmienić wygląd sufitu w zupełnie inny sposób.



1

Sufity z ram na wieszakach urozmaicają wnętrze.

2

Sufity napinane to najszybsze rozwiązanie i perfekcyjne wyniki – ale to zadanie dla fachowców.

3

Sufity z tkanin wedle własnego gustu. Sami je napinamy.

Sufit z ram

Kto chociaż raz w życiu pracował z rękami podniesionymi nad głową, będzie przy kolejnym remoncie trzymał się z daleka od sufitu. Tym bardziej, że nie zawsze udaje się osiągnąć zamierzony efekt. To jednak wystarczający powód, dla którego zajęliśmy się tym problemem...

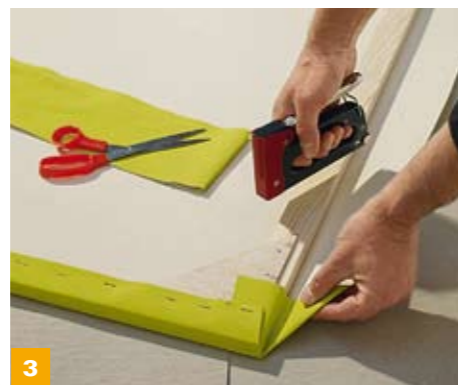
Podstawowe założenie w każdym z naszych projektów: po co długo majstrować przy suficie, skoro można podwiesić ładniejszy. Pierwszy pomysł to trzy lekkie drewniane ramy, podtrzymujące materiał przymocowany zszywkami. W tym rozwiązaniu ważne jest odpowiednie zakotwienie w suficie. Do litych materiałów, jak beton, potrzebne są kołki z bolcem kotwiącym (Fischer, poniżej z lewej), na które nakręca się nakrętki sprzęgające, do których z kolei przykręca się oczka. W przypadku lekkich sufitów używamy kołków sprężynowych składanych, fabrycznie wyposażonych w haki.



1



2



3

1. Ramy wykonujemy z prostokątnych listew z drewna świerkowego o przekroju 15 x 30 mm. W narożnikach mocujemy trójkąty ze sklejki (grubości 3 mm), które usztywniają konstrukcję. Po złożeniu końcówek listew i sprawdzeniu, czy wszystkie połączenia w ramie tworzą kąty proste, mocujemy trójkąty odrobiną kleju i gwoździami. Listwa poprzeczna zamontowana w połowie ramy (na zdjęciu po lewej u góry) utrzymuje oba dłuższe boki ramy w jednakowych odstępach. Listwę tę mocuje się za pomocą wąskich, naklejonych nakładek ze sklejki.

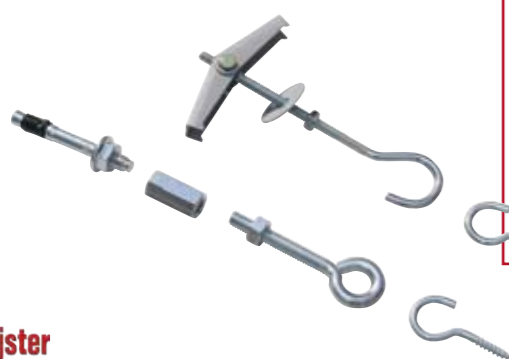
2. Pierwszą ramę układamy na rozpostartym i wygładzonym materiale, który zawijamy na jednym z dłuższych boków i mocujemy zszywkami, wbijając je w odstępach maksymalnie co 6–7 cm. To samo robimy po drugiej stronie ramy, wzdłuż drugiego długiego elementu, przy czym lekko naciągamy materiał w trakcie wbijania zszywek. Na materiale nie powinny pojawić się żadne fałdy, a listwy nie mogą się wygiąć pod wpływem naciągniętego materiału.

3. Nadmiar materiału odcinamy nożyczkami tak, by została zakładka na szerokość listwy. Zaginamy tkaninę w narożnikach, przytrzymujemy ją pod kątem 45° i, naciągając lekko tkaninę, mocujemy zszywkami do krótszych boków. To samo robimy w kolejnym narożniku, a następnie materiał mocujemy zszywkami wzdłuż całej listwy w odstępach identycznych jak powyżej. Nadmiar tkaniny odcinamy. Tę samą pracę wykonujemy wzdłuż drugiego krótkiego elementu ramy.

Sufity podwieszane



Zanim zawiesimy obciągnięte materiałem ramy, malujemy sufit na wybrany przez nas kolor. **Uwaga:** im niżej podwiesimy sufit, tym głębiej będziemy mogli zajrzeć pomiędzy ramami. Dlatego nie oszczędzajmy na farbie i pomalujmy powierzchnie szerokimi pasami. W wywierconych otworach mocujemy kołki, w które wkręcimy oczka. Pracę trzeba wykonać precyzyjnie, ponieważ każda niedokładność będzie widoczna. Wieszaki składają się z kołków z gwintowanymi prętami, nakrętek sprzęgających i wkręcanych oczek.



2

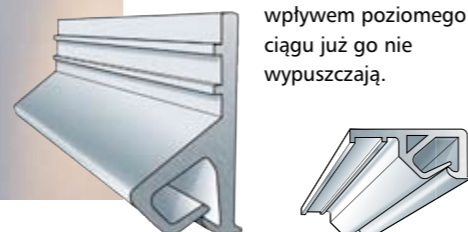
Napięcie rośnie

inne rozwiązanie to sufity napinane. Dotychczas wykonywano je z PCW, dlatego wielu klientów zrezygnowało z nich ze względów zdrowotnych lub/i estetycznych (refleksy). Stosunkowo nowe są sufity napinane Clipso z materiałów tekstylnych. Są tak samo gładkie jak elastyczne PCW, ale nie trzeba ich zmiękczać za pomocą opalarek (patrz kolejna strona).

Pasmo materiału przytrzymują specjalne profile z tworzywa sztucznego, przytwierdzone do ścian lub sufitów na kołki rozporowe. Tkaninę wciska się w nie specjalną szpachelką aż powstanie idealna powierzchnia bez fałd. Wymaga to jednak sporych umiejętności i zachowania odpowiedniej kolejności wykonywania czynności. Zazwyczaj lepiej pozostawić to zadanie profesjonalistom. Cena zależy od kształtu pomieszczenia.



Paleta barw Clipso obejmuje pięć odcieni pastelowych, które można dobrać do koloru ścian. Specjalne profile ścienne i sufitowe (poniżej) umożliwiają włożenie do nich materiału, ale pod wpływem poziomego ciągu już go nie wypuszczają.



1. Część grzbietową profili ściennych pokrywamy klejem montażowym. Przytrzymuje on profile na ścianie podczas ich kołkowania i zapobiega rozsypywaniu się pyłu wiertniczego po ścianie.
2. Kołki do montażu ram wbijamy w mocną ścianę z cegiel przez otwory montażowe w profilach. Wykorzystujemy wszystkie otwory, bowiem profile będą musiały sprostać dużym siłom ciągnącym.
3. Do montażu reflektorów i/lub lamp wiszących służą specjalne uchwyty, których wysokość można precyzyjnie wyregulować. Kable prowadzimy od przyłącza sufitowego do kolejnych punktów w kanałach instalacji elektrycznych.
4. Transformator, który obniża napięcie w prądzie dostarczanym do halogenów, instalujemy do specjalnego uchwyty, zamocowanego kołkami bezpośrednio przy przyłączy sufitowym.
5. Posługując się specjalną szpachelką, w profil znajdujący się po dłuższej stronie pomieszczenia zaczynamy wsuwać w odstępach co 30 cm pasmo tkaniny. Następnie tę samą pracę wykonujemy po drugiej stronie pomieszczenia, przy czym rozpoczynamy od środka ściany i posuwamy się w kierunku krótszych boków. Następnie wsuwamy materiał na krótszych bokach. Ze względu na wzrastającą ilość punktów napinania, sufit staje się gładki i coraz bardziej się poziomuje.
6. W kątach i narożnikach materiał ostrożnie nacinamy po przekątnej nożem z wysuwającym ostrzem.
7. Gdy pasmo materiału zostanie wpięte w profile na całym obwodzie, widoczny pozostanie jedynie pasek białego ściennego profilu szerokości 5 mm. Wzdłuż niego nożem z wysuwającym ostrzem można precyzyjnie odciąć nadmiar materiału.
8. Może się zdarzyć, że w narożnikach pojawią się niewielkie fałdy, których nie da się wygładzić dalszym napinaniem materiału. W tym przypadku pomaga krótkie nagrzanie opalarką nastawioną na maksymalnie 300°C.



3 Materiał na sufit

Poprzednia propozycja sufitu napinanego była adresowana raczej do profesjonalistów. Ten wariant jest odpowiedni dla kreatywnych majsterkowiczów. Sufit również się napina, ale za pomocą odpornych gumowych pierścieni (do kupienia w sklepie z akcesoriami campingowymi). Elementy z gumy nie są drogie (10 szt. ok. 7 zł). Trzeba je kupić jeszcze przed rozpoczęciem projektowania, ponieważ od ich długości po rozprostowaniu zależą rozmiary przycinanego materiału tekstylnego.

Gumowe pierścienie przytwierdzamy do tkaniny za pomocą sztywnych haków w kształcie S, a do ściany hakami wkręcany. Tych ostatnich nie mocuje się jednak bezpośrednio w ścianie, ale w listwie drewnianej o wymiarach 19 x 45 mm, którą z kolei montujemy na kołki rozporowe. Tkaninę na krawędziach co najmniej trzykrotnie zwijamy, by tworzyła zakładkę o szerokości 10 cm – dzięki temu oczka będą miały odpowiednio dużo miejsca i nie zostaną wyrwane pod wpływem sił ciągnących. Odstęp między

kołkami na ścianach nie mogą być zbyt duże, dlatego raczej nie powinny przekraczać 30 cm, ponieważ w przeciwnym razie gumki mogłyby kiedyś wyrwać listwy ze ścian. Ponieważ po montażu sufitu listwy są dobrze widoczne i dodatkowo oświetlone, elementy z drewna świerkowego warto co najmniej raz pomalować na biało lub w kolorze ścian. W narożnikach listwy są przycięte pod kątem, dzięki temu powstaje idealne połączenie, które nie szpeci całości.



Aby nie trzeba było wkręcać wszystkich haków ręcznie, co jest dość uciążliwe, można posłużyć się trikiem: do uchwytu wiertarki wkładamy wkręcane oczko, zakładamy je na hak i powoli zaczynamy go wkręcać (kierunek biegu – w prawo). W ten sposób zaoszczędzimy mnóstwo czasu i bólu zmęczonych mięśni przedramienia.

1. Tkaninę zwijamy na brzegach trzykrotnie, za każdym razem na szerokość 10 cm i w odstępach 20 cm wycinamy otwory na nitowane oczka. Odległość rzędu otworów od krawędzi materiału powinna wynosić co najmniej 5 cm. Następnie mocujemy młotkiem nitowane oczka.



2. Odstęp między nitowanymi oczkami odwzorowujemy dokładnie na listwach ściennych (koniecznie zaznaczamy środki otworów). Tkanina z każdej ze stron jest krótsza od listwy o długość gumy, długość ściennych haków wkręcanych i tych w kształcie S.



3. Zadanie ułatwia ułożenie listw ściennych ze skrzyżowanymi końcówkami obok pasma tkaniny. Punkty wiercenia otworów odwzorowujemy na listwach bardzo dokładnie.



4. Listwy przytwierdzamy do ścian za pomocą wbijanych kołków rozporowych, ale najpierw dokładnie wyznaczamy ich pozycję za pomocą metrówki i poziomujemy, posługując się poziomnicą. W przypadku ścianek gipsowo-kartonowych trzeba zastosować kołki odpowiednie dla tego materiału. Łby wkrętów można zamaskować białymi nakładkami.



5. Światłówka umieszczona na środku sufitu rozproszdzi równomiernie światło we wszystkich kierunkach. W ten sposób pomiędzy materiałem i ścianami oświetlenie będzie pośrednie.



6. Zaczepianie materiału rozpoczynamy w narożniku, przechodzimy do narożnika naprzeciwległego i najpierw mocujemy przekątne. Następnie zahaczamy poszczególne boczne pierścienie gumowe.



Odnawiamy stary sufit

Jeśli pomieszczenie jest za niskie, by zamontować sufit podwieszany, nie obejdzie się bez renowacji starego sufitu. W tym przypadku trzeba przede wszystkim odpowiednio i starannie przygotować podłoże – od tego zależą dobre efekty naszej pracy (patrz ramka poniżej). Mamy dwie możliwości wykańczania powierzchni.

Stale balansowanie i manewrowanie na drabinie przy pracach pod sufitem nie jest przyjemne. Dlatego warto wypożyczyć wygodny, jeżdżący podest, który znacznie ułatwia pracę. W ten sposób można szybciej naprawiać większe powierzchnie, ponieważ wszystkie narzędzia i wi-

dra stoją na podeście i zawsze są w zasięgu ręki, a co najważniejsze – na odpowiedniej wysokości. Całą podłogę układamy warstwami włókny i folii, by podest nie zostawił po sobie rys i zadrapań, a kapiący klej oraz woda nie wyrządziły szkód.

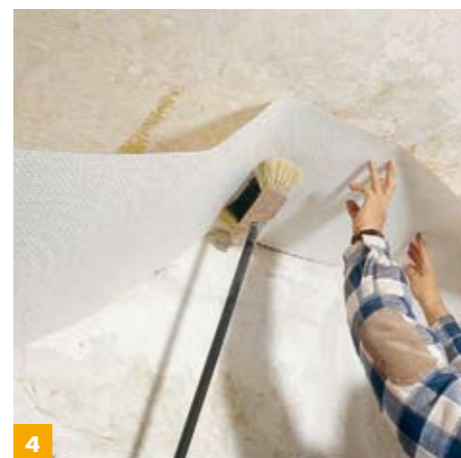
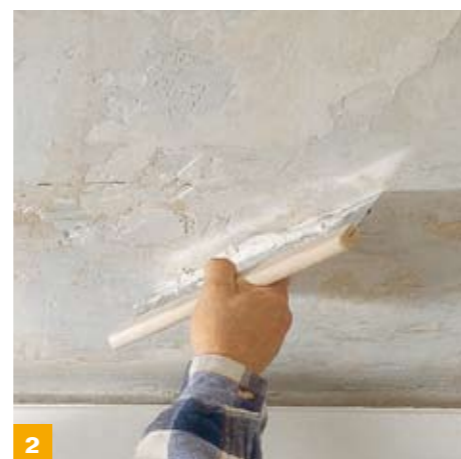
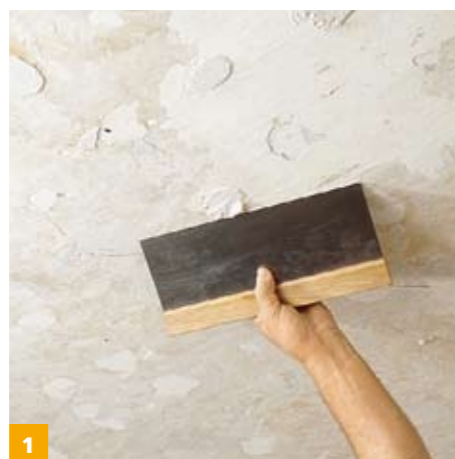


Nowy styropian na suficie

Sufit na nowo

Stare tapety zdrapujemy z sufitu, w ten sam sposób jak ze ścian. Najpierw gęsto nacinaamy (perforujemy) ich powierzchnię za pomocą specjalnych pazurków lub wałka z gwoździami. Następnie obficie nasączamy wodą i zeszkrobujemy szpachelką. W przypadku płyt styropianowych, jak w opisywanym przez nas przypadku, namoczenie wodą nie pomoże. Trzeba wspomóc się mocną szpachelką. Zależnie od zastosowanego kleju pomocna może być opalarka (wypożyczona w markecie budowlanej), która rozpuści klej i ułatwi zdrapywanie.

1. Posługując się szeroką i sztywną szpachelką, zeszkrobujemy płyty/tapety i/lub resztki kleju. Sufit przed tapetowaniem musi być gładki.
2. Wszystkie, nawet niewielkie uszkodzenia, szpachlujemy delikatną szpachelką do gładzi, idealnie wyrównując powierzchnię. Rysy wcześniej poszerzamy dłutem, by masa szpachlowa przylegała na większej powierzchni. Przed szpachlowaniem rysy nawilżamy. Mniejsze rysy (do 1 mm) możemy zaszpachlować odrobiną białej masy akrylowej i miejsca po nich wygładzić wilgotnym palcem.
3. Klej mieszamy zgodnie z danymi na opakowaniu. Przed tapetowaniem nakładamy na całą powierzchnię obfitą warstwę środka gruntującego lub specjalnego środka stosowanego przy zmianie tapet. Pomoże nam to w późniejszej renowacji – łatwiej pozbędziemy się starej tapety. Następnie powierzchnię pokrywamy klejem i pozostawiamy go do wyschnięcia.
4. Tapety zawsze przyklejamy do sufitu od źródła światła (okna, drzwi na taras) w kierunku przeciwnym. Jeśli musimy to robić bez pomocy drugiej osoby, w trakcie dociskania możemy podstawioną szcztoką podtrzymać tapetę w poziomie.



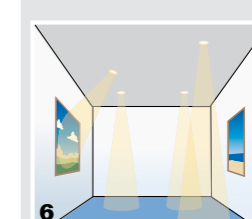
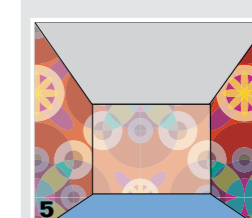
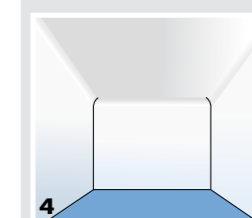
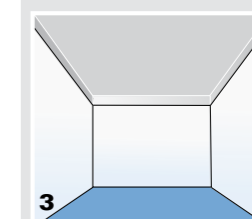
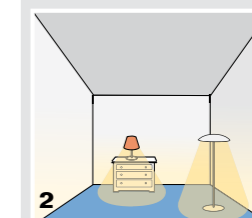
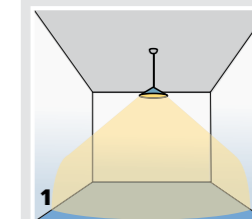
Znacznie prostsze niż tapetowanie sufitu jest oklejenie go styropianowymi płytami. Wprawdzie także trzeba idealnie wygładzić i wyrównać powierzchnię sufitu, ale nie trzeba naprawiać wszystkich rys. „Ekstrudowana pianka polistyrenowa”, czyli styropian, którego markowa nazwa nadana mu przez firmę Bayer brzmi Styropor, jest w nieznacznym stopniu elastyczna i w określonym zakresie współpracuje z podłożem. Również w tym przypadku nie powinniśmy rezygnować ze starannego zagruntowania podłoża – ułatwi to kolejną renowację (zwykle za osiem-dziesięć lat).

Płyty z nałożoną warstwą kleju dyspersyjnego (np. Metylan Ovalit P) dociskamy dłońmi do sufitu. Następnie wszystkie spoiny szpachlujemy elastyczną masą spoinującą, a po jej wyschnięciu całą powierzchnię malujemy ponownie białą farbą dyspersyjną.



Odwracamy uwagę

Jeśli sufit rzeczywiście jest nieestetyczny, a my chcemy uniknąć renowacji, istnieje jeszcze inny sposób: musimy odwrócić uwagę gości od sufitu. Tę niewielką „manipulację” można wykonać za pomocą kilku trików polegających na odpowiednim przygotowaniu wnętrza. Można np. zmienić układ źródeł światła, dobrać i zestawić kolory lub po prostu efektownie ozdobić ściany. Metody te sprawdzają się jednak tylko w przypadku niewielkich niedoskonałości sufitu. Starego, zużytego i okopconego drewnianego sufitu nie zamaskujemy nawet najlepszymi trikami.



1. Oświetlenie sufitowe kierujemy w dół, a nie na sufit. W ten sposób wiele małych nierówności przestanie rzucać cień.
2. Całkowicie rezygnujemy z oświetlenia sufitu i ustawiamy lampy stojące i reflektory. Nieoświetlony sufit będzie wówczas mniej widoczny.
3. Malujemy sufit na trochę ciemniejszy kolor niż ściany. To także odciągnie od niego uwagę i skieruje ją na ściany. Usterki znajdują się na drugim planie.
4. Należy ukryć granicę pomiędzy ścianami i sufitem, malując jaśniejszą farbą sufitową na ścianach przy suficie pasy szerokości 5–10 cm.
5. Rzucający się w oczy kolorowy wzór na ścianach przyciąga spojrzenia i odwraca uwagę od sufitu – sufit powinien pozostać jaśniejszy – najlepiej biały.
6. Ten sam efekt osiągniemy za pomocą obrazów i różnych przedmiotów rozmieszczonych w pomieszczeniu na wysokości wzroku i oświetlonych reflektorami umieszczonymi w suficie.

JEDYNY MAJSTER, KTÓREMU MOŻNA ZAUFAĆ



DIY Majster

Szukaj w kioskach
pod koniec każdego miesiąca

archiwum, informacje,
najciekawsze artykuły
w plikach pdf za darmo na

www.diy-majster.pl



NARZĘDZIA I AKCESORIA

- ◆ podpowiadamy, jakie narzędzia będą dla nas najlepsze
- ◆ podajemy najważniejsze kryteria wyboru elektronarzędzi
- ◆ radzimy, jak używać narzędzi

URZĄDZANIE I DEKOROWANIE

- ◆ podpowiadamy, jak efektownie urządzić wnętrze
- ◆ pomagamy w doborze materiałów, okuć i narzędzi
- ◆ doradzamy, jak krok po kroku zbudować meble

REMONT I MODERNIZACJA

- ◆ podpowiadamy, jak zaplanować remont
- ◆ doradzamy, jak najlepiej wykonać prace wykończeniowe
- ◆ oceniamy materiały i preparaty niezbędne przy remoncie

DOM I OTOCZENIE

- ◆ pomagamy zbudować altankę i ogrodowe ścieżki
- ◆ doradzamy, jak wybrać najlepszą kosiarkę
- ◆ podpowiadamy, jak urządzić plac zabaw dla dzieci